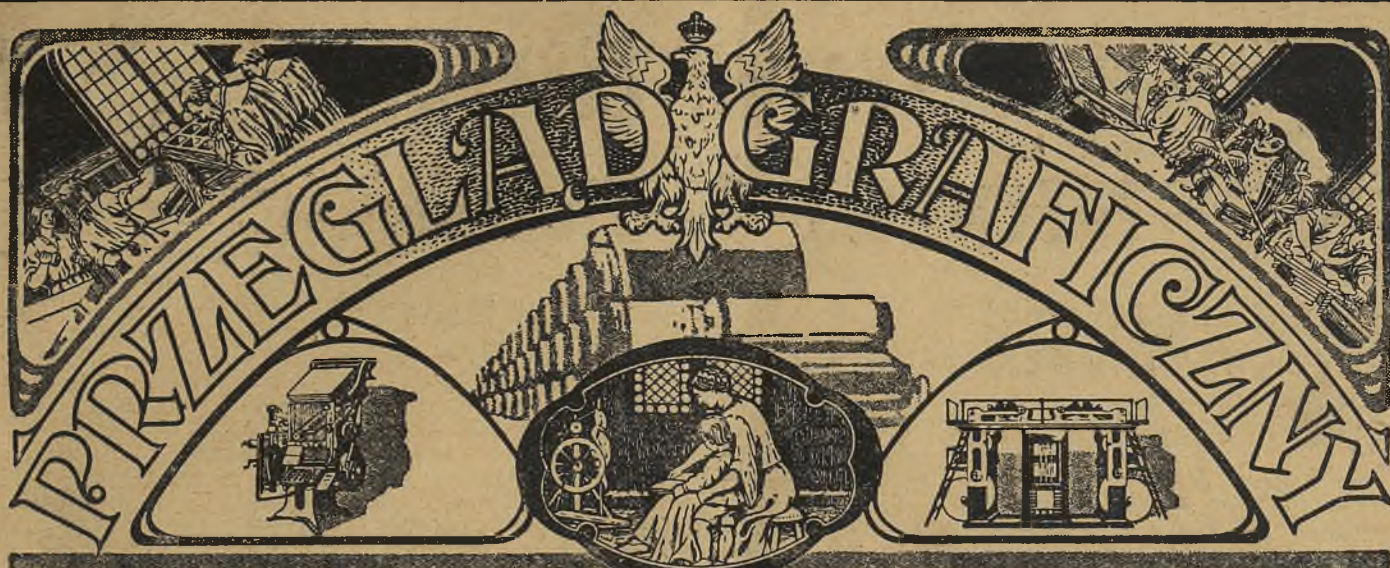
Nr. 22. Poznań, sobota, 2 czerwca 1923. Rocznik 4.



Organ Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu.

Komunikaty

Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu.

Abonament gazet na lipiec

pozostaje niezmieniony, t. j. taki, jakim był w czerwcu.

Uchwała posiedzenia wydawców z dnia 1 czerwca roku bieżącego.

Sekr. gen.: *Kryg.*

Tabelkę z rozliczeniem płac na czerwiec, jak również zmianę procentu w Polskim Cenniku Drukarskim podać możemy z powodów od nas nie zależnych dopiero w przyszłym numerze.

O zmianach tych mogą się jednak członkowie poinformować już w poniedziałek w Biurze związkowem.

Sekr. gen.: *Kryg.*

IV. Okręg Górnośląski.

Katowice. W drugie święto t. j. 21 maja b. r. odbyło się zebranie **„Związku właścicieli drukarń polskich na Województwo Śląskie“**, w którym na zaproszenie brał udział prezes „Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią“ pan dyrektor Pawłowski z Poznania. Pan Głowacki zagaiwszy o godz. 11 przed południem zebranie, wita w serdecznych słowach miłego nam gościa p. dyr. Pawłowskiego, który dziękując, niesie nam bratnie pozdrowienie Głównego Zarządu. Po zaznajomieniu zebranych z porządkiem obrad, przeczytano przez sekretarza sprawozdanie z przebiegu ostatniego zebrania, które przyjęto. Pan prezes Głowacki referował o przebiegu III Zjazdu Związku Zakładów Graficznych w Poznaniu, zapoznając zebranych z główniejszemi uchwałami pobranych na zjeździe. Następnie pan dyrektor Pawłowski w dłuższym referacie przedstawia cele i zadania Związku Zakładów Graficznych, nawołuje do koniecznego skupienia wszystkich zakładów w jedno ognisko i wskazuje statut organizacyjny, którego opracowanie skupiło pod sztandar związku nieomal wszystkie zakłady w Polsce Zachodniej. — Bardzo ciekawy ten wykład przyjęto z uznaniem dotychczasowych zabiegów związku samego i w dyskusji wszyscy mówcy wyłaniali konieczność złączenia się. Pan przewodniczący dał powyższą sprawę pod głosowanie; przyjęto ją bez sprzeciwu z wyjątkiem kwestji zarobkowej, która z powodu cennika górniczego tu musi koniecznie zostać zastosowana, przystąpiono kooperacyjnie do Związku w Poznaniu. Zarządowi polecono wszelkie kroki wstępne z Centralą w Poznaniu załatwić. — W wysokiej mierze zainteresował zebranych referat p. dyr. Pawłowskiego w sprawie Tow. Akc. „Inwencja“ w Poznaniu, t. j. budowy polskich maszyn drukarskich. Szczególnie tam pierwszy skonstruowany typ „Tłoczki nr. 1“ podziwiano i przy sprężystem pokierowaniu tego nowego przedsiębiorstwa staniemy się rychlej czy później niezależnymi od wyrobów zagranicznych. Zespolenie wszystkich sił życzliwym nowemu przedsiębiorstwu odda nowej instytucji możliwość stanąć do każdej konkurencji. Tak samą sprawą „Hurtowni Drukarskiej“ zebraniu zakomunikował Szan. Prelegent, która zrobiwszy układ z większemi papierniami może zadowolić wszelkie wymagania i stanowić będzie rychły kontakt pomiędzy centralą i naszą dzielnicą. — Słowem przebieg całego zebrania był dla uczestników bardzo wzniosły i połączenie tych dwóch dzielnic stanowić będzie więcej ożywiony kontakt i ruch handlowy. — Po ukończeniu obrad oprowadzał p. J. Herrmann uczestników po zakładzie K. Miarki w Mikołowie, gdzie zapoznał zebranych z działem ofsetowym. Prace tam wykonane przynoszą zakładowi samemu a w szczególności drukarstwu polskiemu na Górnym Śląsku zaszczyt i chlubę, mianowicie papierów wartościowych jak akcyj i t. d. — Pan Herrmann ugościł zebranych później obfitym obiadem za co składa zarząd w imieniu uczestników serdeczne podziękowanie. — Po obiedzie wyruszyli zebrani do Tych, gdzie w ogrodzie browarowym gawędzono z rodzinami uczestników do odjazdu pociągów. — W następnym dniu odwiedził p. Pawłowski kilka zakładów graficznych i po miłej pogawędzce żegnaliśmy sympatycznego nam gościa i organizatora drukarstwa polskiego.

m.

Komunikaty
Okręgowego Związku Pracodawców w Poznaniu.

Okólnik nr. 13

do wszystkich P. P. Członków w przedmiocie interpretacji ustawy o urlopach dla pracowników w przemyśle i handlu.

(Dokończenie z nr. 21).

Przykład.

Pracownik fizyczny uzyskał prawo urlopu 8-dniowego z dniem 1 maja. Wykorzystanie urlopu wyznaczone jemu od 24 czerwca do włącznie 1 lipca r. b. W międzyczasie został pracodawca z pewnych przyczyn zniewolony pracownikowi temu posadę w dniu 12 maja per 26 maja wypowiedzieć. W tym wypadku staje się termin urlopu wyznaczony w czerwcu iluzorycznym. Wobec tego zaleca się urlop przesunąć i wyznaczyć na czas 8 dni przed zwolnieniem czyli od 19 do włącznie 26 maja, w którym to dniu należy zwolnić pracownika oficjalnie t. j. wręczyć jemu papiery osobiste i dokonać wypłaty robocizny t. j. tej robocizny, którą by osiągnął w tym czasie pracy jaki ustawa o ochronie pracy przewiduje (46 godzin tygodniowo z potrąceniem niedziel).

Tę samą procedurę polecamy stosować także wobec pracowników uprawnionych do 15-dniowego urlopu, z tą tylko różnicą, że zamiast 14 dni przed zwolnieniem wypowiada się pracownikowi 15 dni przed terminem zwolnienia i równocześnie posyła się go na urlop.

W myśl brzmienia ust. 1 art. 3 z chwilą wypowiedzenia pracy przez pracownika traci on prawo do urlopu jeszcze nieotrzymanego choćby nawet posiadał już stosowne uprawnienie.

Przeprowadzenie dowodu pracy, w razie zakwestjonowania zapłaty za urlop przewidziane w ust. 2 art. 3 jest obowiązkiem pracodawcy.

Pracownicy (urlopnicy) nie są uprawnieni do żądania zapłaty robocizny z góry. Uznanie lub odrzucenie takiego żądania zależne jest od dobrej woli pracodawcy.

Art. 4.

Urlopowany otrzymuje za cały czas urlopu normalne pobory. O ile praca odbywa się na akord, lub od sztuki, wynagrodzenie za czas urlopu określa się na podstawie przeciętnego wynagrodzenia pracownika w ciągu trzech poprzedzających bezpośrednio urlop miesięcy.

Terminatorzy i uczniowie otrzymują za czas urlopu wynagrodzenie nie niższe, aniżeli kwota, od której ubezpieczeni być winni w odnośnej Kasie chorych.

Instrukcja do art. 4.

Normalne pobory za czas urlopu należy obliczać:

a) przy płacy za godzinę lub dzień — za ilość godzin lub dni, któreby pracownik rzeczywiście przepracował, gdyby nie korzystał z urlopu;

b) przy płacy za tydzień: w przypadku 8-dniowego urlopu — jednotygodniową stawkę; w przypadku 15-dniowego urlopu — dwutygodniową stawkę;

c) przy płacy miesięcznej lub oznaczonej na czas dłuższy (kwartał, rok) — normalna zapłata nie powinna na skutek urlopu podlegać żadnym zmianom;

d) przy pracy na sztukę, premjowej i t. p. zarobek z trzech poprzedzających urlop miesięcy, podzielony przez ilość przepracowanych rzeczywiście w tych trzech miesiącach dni roboczych (z potrąceniem świąt, niedziel i wszelkich skróceń czasu pracy, jakie były w trakcie tych trzech miesięcy) i pomnożone przez ilość dni roboczych okresu urlopowego (po potrąceniu świąt, niedziel i wszelkich skróceń czasu pracy), dają normalny zarobek w okresie urlopowym — tę zasadę należy stosować i względem chałupników.

We wszystkich powyższych wypadkach nie powinny być uwzględniane zarobki, wynikłe z przedłużenia normalnego czasu pracy zgodnie z istniejącemi ustawami i rozporządzeniami.

Dni urlopów powinny być obliczane i wypłacane jak dni robocze w zwykłych dniach wypłat.

W wypadkach, gdy pracownik pracuje w danym zakładzie mniej niż 6 dni w tygodniu, należy przy określeniu wynagrodzenia za czas urlopu kierować się przeciętnym zarobkiem przypadającym na każdy dzień roboczy w poprzedzającym urlop okresie.

W wypadkach, gdy pracownik pracuje o niestałym czasie pracy n. p. w pewnym okresie 8 godzin na dobę, w innym tylko 6 godzin, to znowu 5 godzin i t. d. natenczas należy normalny zarobek określać urlopowanemu na zasadzie rzeczywistego czasu pracy stosowanego w danem przedsiębiorstwie dla przeważającej liczby pracowników tej samej kategorji, do której zalicza się urlopnika.

Art. 5.

Pracownikom przysługuje prawo wzajemnego porozumienia się co do kolejności korzystania z urlopu. W tym celu przez upoważnionych do tego pracowników winny być ułożone listy osób, uprawnionych do korzystania z urlopów, na każdy miesiąc oddzielnie i uzgodnione z zarządem przedsiębiorstwa; w razie nie osiągnięcia zgody, decyduje inspektor pracy właściwego obwodu.

W razie choroby pracownika, uniemożliwiającej mu rozpoczęcie korzystania z przyznanego urlopu, urlop ten, na żądanie chorego, winien mu być przesunięty na jeden z następnych trzech miesięcy.

W okresie czasu od 1 maja do 30 września z urlopów winno korzystać conajmniej 50% ogólnej liczby pracowników, zatrudnionych w danem przedsiębiorstwie; w razie konieczności, wynikającej z natury produkcji, może Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej dla poszczególnych gałęzi produkcji lub poszczególnych przedsiębiorstw ustalić ten stosunek procentowy w inny sposób.

Instrukcja do art. 5.

Według ustawy inicjatywa kolejności urlopów, czyli zaprojektowanie listy kolejności urlopów powinno wyjść od robotników.

Sądzimy, iż koniecznem jest w praktyce ujęcie tej inicjatywy w ręce kierowników przedsiębiorstwa. W każdym razie koniecznem jest osiągnięcie porozumienia z robotnikami i zgody ich na listę kolejności urlopów, gdy w przeciwnym razie decydować będzie jako arbiter Inspektor Pracy, co nie zawsze może być wygodnem.

W razie wzajemnej ugody mogą być wyznaczone urlopy „zbiorowe“, kiedy cały zakład lub cały oddział zakładu na czas pewien zostaje zamknięty a niemal wszyscy pracownicy lub urlopowane całą zmianą (oczywiście w ostatnim wypadku z wyjątkiem zakładów o ruchu ciągłym) korzystają z urlopu. Urlopy takie należy uważać za pożądane. Natura produkcji wymaga zastosowania tej formy urlopów; w wypadkach spornych i wątpliwych sprawy takie winne być kierowane do Ministerstwa Pracy celem powzięcia decyzji na podstawie art. 6 ustawy.

Odpowiednie ogłoszenie o równoczesnych urlopach „zbiorowych“ winno być wywieszone w przeznaczonym na to miejscu i przesłane do wiadomości Inspektora Pracy właściwego obwodu.

Z równoczesnego urlopu pracowników przedsiębiorstwa, oddziału lub zmiany roboczej, mogą być wyłączeni:

a) przy 8-dniowym równoczesnym urlopie pracownicy, którym przysługuje prawo 15-dniowego urlopu;
b) przy 15-dniowym równoczesnym urlopie pracownicy, którym przysługuje prawo 8-dniowego urlopu;
c) poszczególni pracownicy niezbędni dla pełnienia służby bezpieczeństwa oraz dla wykonania w okresie równoczesnego urlopu koniecznych robót i remontu.

Wyłączeni z równoczesnego urlopu pracownicy, pracują za opłatą normalną, z urlopu zaś korzystają osobno w terminach ustalonych.

Pracodawca może zarządzić 8-dniowy urlop, gdy większość pracowników ma prawo do takiego urlopu, i 15-dniowego, gdy większość pracowników ma prawo do takiego urlopu.

W pierwszym przypadku pracownicy mający prawo do 15-dniowego urlopu powinni dostać pozostałe 7 dni urlopu w innym czasie równocześnie lub kolejno.

W drugim przypadku należy na dwa tygodnie przed końcem urlopu uprzedzić wszystkich pracowników mających prawo do 8-dniowego urlopu, iż zapłacone im będzie tylko za 8 dni, a nie za 15 dni urlopu, t. j. wymówić im pracę, aby następnie po ukończeniu 15-dniowego urlopu równoczesnego przyjąć ich na nowo do zajęcia.

Listy kolejności urlopów i urlopy równoczesne winny być tak zarządzane, aby o ile możności zaczynały i kończyły się w niedzielę.

50% pracowników powinno dostać urlop w okresie od 1 maja do 30 września.

Wobec tego koniecznem jest, aby poszczególne firmy, które nie mają możności zastosowania się do tego przepisu z natury swojej produkcji zwróciły się natychmiast do p. Ministra Pracy i Opieki Społecznej z podaniami o zwolnienie na rok 1923 z pod działania art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 16. 5. 1922 r. o urlopach na podstawie uprawnień zawartych w tymże artykule.

Jeżeli istnieją pracownicy, którym udzielenie urlopu wstrzymuje pracę całego przedsiębiorstwa, całego oddziału, lub zmiany roboczej, należy również możliwie natychmiast prosić Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej o zwolnienie na zasadzie art. 5 ustawy od obowiązku udzielania urlopu tym pracownikom.

Ponieważ zwolnienie tego rodzaju udziela p. Minister Pracy i Opieki Społecznej w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu, pożądanem jest przesyłanie do tego ostatniego odpisów podań z prośbą o poparcie.

Art. 6.

Minister Pracy i Opieki Społecznej w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu i innymi odnośnymi Ministrami, po wysłuchaniu opinji Związków zawodowych roobtników i pracodawców, może wydać rozporządzenia i przepisy, ustanawiające wyjątki od powyższego prawa dla poszczególnych grup przedsiębiorstw, w szczególności udzielania urlopów dla osób odpowiedzialnych lub okresu czasu, w którym urlopy będą udzielane.

Instrukcja do art. 6.

W razie poważnych trudności w wykonaniu ustawy uzasadniającej zastosowanie wyjątków w drodze przewidzianych w art. 6 poszczególne grupy przedsiębiorstw winny zwracać się do Inspektora Pracy właściwego obwodu, który przesyła podania te zaopatrzone w jego opinje w drodze instancji do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej.

Art. 7.

Rozwiązanie umowy pracy przez przedsiębiorców lub robotników i nawiązania go na nowo w ciągu najbliższych trzech misięcy nie uważa się za przerwę w umowie pracy, pozbawiającą robotnika prawa do korzystania z urlopu.

Instrukcja do art. 7.

(Zobacz przykład nr. 3 do art. 2.)

Art. 8.

Czas pracy, spędzony w danym przedsiębiorstwie przed wejściem w życie niniejszej ustawy wliczony zostanie do uprawnień przewidzianych tą ustawą.

Instrukcja do art. 8.

(Zobacz instrukcje i przykłady do art. 2.)

Art. 9.

Umowy zbiorowe lub indywidualne, które zapewniają pracownikom płatne urlopy na warunkach dogodniejszych, niż przewidziane w niniejszej ustawie, pozostają w mocy.

Instrukcja do art. 9.

Artykuł ten należy interpretować w ten sposób, że i nadal mogą być zawierane umowy przewidujące poszczególne warunki urlopów i dogodniejsze dla pracowników niż je przewiduje ustawa. Natomiast warunki umów mniej dogodne dla pracowników, aniżeli warunki przewidziane w ustawie, są nieważne.

Art. 10.

Winny przekroczenia niniejszej ustawy ulegnie w drodze sądowej karze grzywny w wysokości do 50 000 mk. lub karze aresztu do miesiąca.

Art. 11.

Wykonanie niniejszej ustawy poleca się Ministrowi Pracy i Opieki Społecznej w porozumieniu z właściwymi ministrami.

Art. 12.

Ustawa niniejsza obowiązuje z dn. jej ogłoszenia.

Bardzo ważne.

Centralny Związek Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów podaje do wiadomości wyrok zasadniczy w przedmiocie czy należy płacić za dni niedzielne i świąteczne, przypadające w czasie trwania urlopu dla robotników. Wyrok ten podajemy poniżej:

Wyrok.

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.

Uwzględniając odwołanie drukarni Ilustrowanego Kurjera Codziennego, zmienia się wyrok Sądu Przemysłowego w Krakowie z dn. 4. 10. b. r. w ten sposób, iż się oddala powoda z żądaniem skargi, by orzeczono, że drukarnia winna zapłacić drukarzowi Batwinowi kwotę 12 922 mkp. 64 f. Powód winien zapłacić kwotę 10 475 mkp.

Uzasadnienie.

Mylna ocena pod względem prawnym wyroku sądowego pierwszej instancji zarzuconą została trafnie przez drukarnię I. K. C. Ustawa z 16 maja 1922 r. Nr. 40 Dz. P. P., na której powód żądanie skargi opie-

ra, stanowiąca, że pracownicy mają prawo do korzystania co rok z płatnego urlopu pod warunkami i w granicach tą ustawą określonych, nie zawiera postanowienia, iżby pracodawca miał obowiązek uiścić pracownikowi zapłatę za tyle dni, ile trwał jego urlop. Natomiast w art. 4 powołanej ustawy jest zawarte postanowienie, że urlopowany otrzymuje za cały czas urlopu normalne pobory. Wedle zgodnych twierdzeń stron sporujących pobory obliczane były podług ilości godzin pracy i wynosiły w czerwcu 1922 r. po 517 mkp. 20 f., zaś w lipcu 1922 r. po 553 mkp. 44 f. za godzinę, wypłata zaś poborów bywała uskuteczniana w każdą sobotę za 6 ubiegłych dni roboczych tak, że za niedzielę powodowi żadne wynagrodzenie się nie należało i nie było mu też nigdy wypłacane.

Normalne pobory odpowiadają zatem w myśl powołanej ustawy art. 4 poborom wyłącznie za dnie robocze. Skoro zatem w okresie 15-dniowego urlopu przypadały 3 niedziele, a za niedziele w czasie nie urlopowym normalnie żadnej płacy powód nie pobierał — nie jest uprawnionym do żądania za te 3 dni świąteczne.

Intencja ustawy polega na tem, by pracownikowi zapewnić odpoczynek po pracy przy zatrzymaniu tych samych poborów oraz by pracownik nie wykorzystywał urlopu dla powiększenia swoich dochodów.

Za tem tłomaczeniem przemawia art. 3 ust. 2 powołanej ustawy, iż pracownik traci prawo do otrzymania wynagrodzenia za czas urlopu, o ile by w czasie urlopu zarobkowo pracował w innem przedsiębiorstwie.

Okólnik Główn. Insp. Pracy z dn. 13 lipca 1922 r., wedle którego wynagrodzenie w czasie urlopu ma się należeć także za dnie niedzielne, nie ma znaczenia autentycznej interpretacji ustawy, którąby miała moc wiążącą (§ 6 i 9 ustaw. cyw.).

Sąd Okręgowy jako Apelacyjny.

w Krakowie, dnia 24 listopada 1922 r.

W końcu mamy zaszczyt prosić Szanown. Członków o jaknajściślejsze przestrzeganie powyższych wskazówek, aby umożliwić jednolitą interpretację ustawy słynącej z swej niejasności.

Poznań, dnia 4 maja 1923 r.

Okręgowy Związek Pracodawców w Poznaniu
Tow. zap.

Bolt, prezes. *Zegalski*, syndyk.

Z chwili bieżącej

Pierwsza wystawa druków w Toruniu. Jak zapowiedziano, Towarzystwo Graficzne w Toruniu urządziło z okazji Zjazdu Śpiewaczego podczas Zielonych Świąt pierwszą wystawę druków. Pomimo trudności, przedewszystkiem co do lokalu wystawowego w ostatniej chwili uzyskano od Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych lokal, który się składa z dwóch wspaniałych sal, gdzie rozmieszczono bardzo gustownie druki wszelkiego rodzaju. Towarzystwu Graficznemu chodziło przedewszystkiem o to, by pokazać i szerszemu ogółowi, co i jak produkuje, by rozejrzeć się w swoich pracach i zachęcić do dalszej pracy ku polepszeniu sztuki drukarskiej. Pierwotnie chciano tylko wystawę urządzić na dwa dni, jednakże na ogólne życzenie została przedłużona do końca maja, chcąc dać możność zamiejscowym fachowcom zwiedzenia tejże. We wystawie tej wzięły udział prawie wszystkie drukarnie i zakłady litograficzne. Prócz miejscowych były eksponaty także firm zamiejscowych. Przedewszystkiem akcje Drukarni Polskiej z Poznania przedstawiały się okazale. Z firm miejscowych wystawiły śliczne oprawy Drukarnia Toruńska T. A., Pom. Drukarnia Rolnicza, Oddział litograficzny „Sztuka“ wystawiła piękne prace litograficzne, tak samo i zakład litograficzny E. Stefanowicza, które rzeczywiście warto widzieć. Młody jeszcze zakład firma „Liniatur“ wystawiła wzorowe formularze linjatury do ksiąg handlowych jak i zeszytów szkolnych. Każda drukarnia rozmieściła swe prace według swego pomysłu, tak, że dokładnie przejrzeć można poziom i rozmiar danej oficyny. Następujące firmy były reprezentowane: Drukarnia Toruńska T. A., Pomorska Drukarnia Rolnicza z oddziałem litograficznym, Zakład Litograficzny F. Stefanowicz, Drukarnia Robotnicza, Pomorski Zakład linjatury i pudełkarski „Liniatur“, Drukarnia Polska T. A. Poznań, Drukarnia Narodowa Bydgoszcz, „Głos Wąbrzeski“ i B. Szczuka Wąbrzeźno. Całość przedstawia się dość udatnie. Prócz druków czasowych znajdują się w gaklotach starsze książki z 17-go wieku, jako i drzeworyty i klisze oryginalne, które budzą zainteresowanie niefachowców. Na wystawie stale obecnym rzeczoznawca, który służył wykładem. Mieściła się ona w gmachu Muzeum Narodowem przy ulicy Żeglarskiej nr. 8 na pierwszym piętrze. Na ogólną uwagę zasługiwał afisz reklamowy, który wykonał artysta-malarz p. F. S. Kowarski z Torunia.

Nowe czasopismo polskie. Pod tytułem „Wiadomości Ciechocińskie“ ukazał się pierwszy numer tygodnika informacyjnego na powiat nieszawski i obejmującego Aleksandrów Kujawski, Nieszawę, Osięciny i Radziejów. Tygodnik redaguje p. Ludwik Makowski, współpracownik „Słowa Pomorskiego.“

„Drukarnia Pomorska“, Sp. Akc., Grudziądz. Prezes rady nadzorczej ks. Stan. Adamski zwołuje walne zgromadzenie akcjonarjuszów na 4 czerwca, o godz. 12 w południe, do lokalu Drukarni św. Wojciecha w Poznaniu. Na porządku dziennym przedłożenie i zatwierdzenie bilansu za rok 1922, podział zysków, wybory uzupełniające do rady nadzorczej oraz pomniejsze sprawy.

„Drukpol“, Sp. z o. p., Grudziądz. Firmę zapisano do rejestru handlowego sądu powiatowego w Grudziądzu. Przedmiotem firmy jest wykonywanie prac w zakres drukarstwa wchodzących. Kapitał zakładowy wynosi 3 150 000 mk. Kierownikami spółki są: kupiec Jan de Steinsalz z Grudziądza i Tadeusz Sarbiewski z Chełmna. Do spółki jako trzeciego spólnika przyjęto Hipolita Ludwika Piątkowskiego z Łodzi, Sienkiewicza 6, któremu przysługuje każdej chwili wzięcie udziału w kierownictwie.

Sprawy prasowe. Władze polskie odebrały debit na obszarze Rzeczypospolitej Polski gazecie niemieckiej w Gdańsku, wychodzącej pod tytułem „Danziger Volksblatt.“

Jubileusze gazet niemieckich. W maju b. r. obchodzi w Niemczech mnóstwo gazet i czasopism politycznych 75 rocznicę istnienia. Gazety te powstały po przyznaniu wolności prasy, wywalczonej rewolucją marcową 1848 r., a nadanej w maju tegoż roku. Poprzednio wydawnictwo gazet uzależnione było od nadania przywileju.

PRZEGLĄD PAPIERNICZY

Organ Stowarzyszenia Polskich Kupców Papierniczych w Poznaniu.

Sprawa przejrzystości papieru.

Przejrzystość względnie nieprzejrzystość papieru stanowi dla kupca papierniczego i księgarza wydawcy nieraz bardzo ważną sprawę. Przez stosunkowo wielką ilość gatunków papieru przebija światło mniej lub więcej, jakoto: przez papier przebitkowy, pergaminowy, pewne gatunki bibułki do papierosów lub bibułki kopijnej. Inne papiery znów niemal wcale światła nie przepuszczają, są nieprzejrzyste, naprzykład papiery służące do wyrobu kopert, dalej specjalne papiery dziełowe, używane pod druk ksiąg mszalnych.

Wytwórca papieru, inżynier lub chemik papierniczy, znać się musi doskonale na tem oczywiście, do jakiego celu poszczególne papiery służyć mają i w jaki sposób osięgać należy większą lub mniejszą przejrzystość papieru. Jako fachowiec wie on doskonale, że w głównej mierze wpływa na stopień przejrzystości papieru stósowne zmielenie surowca na masę papierową w holendrze oraz dalsza przeróbka maszynami papierniczemi. Jeżeli chodzi o wytwarzanie cienkiego i przejrzystego (transparentowego) papieru wówczas na wyrób masy papierniczej bierze materjały twarde, jakoto aż do stwardnienia przegotowaną celulozę, szmaty płócienne, jutę i tym podobne, które miele w holendrze dopóty, dopóki nie wytworzy się z włókien kolloidalna miazga czyli papka. Zmielenie surowców w holendrze do tego stopnia wymaga czasu dłuższego, wymaga też wprawy i doświadczenia fachowego, by móc rozpoznać w jakiem stadjum mielenie należy zakończyć.

Chodzi atoli o wyrób mniej lub wcale przejrzystego papieru wówczas używa fabrykant papieru na wyrób masy papierniczej materjałów miękkich, jako to szmat bawełnianych, na miękko przegotowanej celulozy sulfitowej lub natronowej i tym podobnych. Sposób mielenia tych materjałów na wyrób papieru mniej lub wcale przejrzystego jest odmienny, materjały rzeczone zmielone zostaną na masę bardziej włóknistą. Dodanie materjałów spoistych zaleca się w tym wypadku koniecznie, jeżeli chodzi o zupełnie nieprzejrzyste papiery.

Do jakiego stopnia sprawa wytwarzania papierów nieprzejrzystych jest ważną, tego najlepszym dowodem są tak zwane papiery „Oxford". Służą one do druku ksiąg mszalnych i do druków specjalnie wytwornych, u których rozchodzi się o to, ażeby spotęgować czytelność pisma, ażeby druk przez arkusze nie przebijał. Wytwarzanie tego rodzaju papieru nieprzejrzystego nie jest tak łatwem, jakby się zdawać mogło. Fabryka angielska dotychczas posiada rzeczywisty przywilej na wyrób tego papieru, zdoławszy zachować ścisłą tajemnicę wyrobu. Przed kilkunastu laty starano się kupić tajemnicę jej, ofiarowano grube miljony, lecz daremnie.

Niemniej wymaga, jak zresztą zaznaczyliśmy, także wyrób papierów przejrzystych, przebitkowych (transparentowych) doświadczenia i praktyki fachowej. W kołach konsumentów takich papierów słyszy się często zdanie, że przejrzystość papieru osięga się przez domieszkę poszczególnych chemikalji. Naprzykład w Polsce dowodzą tego palacze papierosów, wrażliwi często na dobór gilz względnie bibułki. Zdania te są mylne, mniejszą lub większą przejrzystość bibułki osięga się sposobem fabrykacyjnym.

W dziedzinie doświadczenia przejrzystości papierów istnieje kilka metod. Z tych metoda dra Klemm polega na tem, że używa się skonstruowanego przez niego przyrządu do mierzenia przebijania światła (diaphanometr) w ten sposób, że pomiędzy lunetką obserwacyjną a oświetlenie kładzie kartkę po kartce odnośnego papieru dopóty, dopóki światła lampki nie widać; z mniejszej lub większej ilości tych kartek ocenia się procent przejrzystości papieru. Również polecana bywa metoda Schmidta i Böhma, która zezwala na badanie nietylko przejrzystości, lecz i czystości papieru.

Doświadczony kupiec papierniczy bada przejrzystość papieru w sposób bardzo łatwy. Kartkę badanego papieru kładzie na arkusz papieru, na którym czarną tuszą narysowane są cienkie i grube linje lub ryciny, a podług stopnia przebijania ich ocenia przejrzystość bibułki.

Zakaz wywozu drzewa z Polski!

Obwieszczeniem ministra skarbu i ministra przemysłu i handlu z dnia 17 maja 1923 r., ogłoszonem w nr. 116 „Monitora Polskiego", został wykaz towarów, których wywóz z Polski jest zabroniony, uzupełniony następującymi towarami:

Drzewo wszelkie:

a) faszyny, trzaski, szczapy i chróst;
b) bierwiona (okrąglaki) i żerdzie;
c) kłody i kloce.

Rozporządzenie powyższe zaczęło obowiązywać od 1 czerwca bieżącego roku, od tego terminu wywóz drzewa z Polski jest zakazany.

Zakaz dotknie dotkliwie przemysł papierniczy w Niemczech. Polska bowiem po Czechosłowacji najwięcej drzewa na wyrób papieru Niemcom dostarczała. Przemysł niemiecki z takim zakazem od pewnego czasu serjo się liczył i skoncentrował usiłowania na uzyskanie dowozu drzewa z Rosji.

Przemysł papierniczy w Polsce powinien skorzystać dodatnio z zakazu wywozu drzewa z Polski, pomnożyć fabrykację papieru i stanąć wreszcie do walki rywalizacyjnej pod względem ceny i jakości produkcji papierniczej.

O czem mówią za granicą.

W niemieckich czasopismach czytamy: „Przemysł papierniczy w Polsce taksamo jak inne gałęzie przemysłu krajowego znajduje się obecnie w trudnem położeniu. Produkcja przemysłu papierniczego z powodu wysokich cen płaconych za surowce i robociznę jest o wiele droższa od zagranicznej, szczególnie niemieckiej i austrjackiej pomimo wysokich ceł nałożonych na dowóz tych papierów.

Popyt za papierem wyrabianym w Polsce znacznie zmalał, tak dalece, że ograniczono bardzo produkcję. Taki stan rzeczy spowodował fabryki papieru w Polsce do zniżki cen i udzielania kredytu, a hurtownicy papieru nie stosują się do cen związkowych, lecz sprzedawają poniżej cen rynkowych.

Stąd rzeczą jest zrozumiałą, iż fabryki papieru poczyniły kroki w ministerstwie przemysłu i handlu, by wyznaczono wyższe cło na dowóz papieru zagranicznego. Zakłady wydawnicze, znajdujące się w również trudnem położeniu, przeciwstawiają się temu bardzo energicznie."

Z przemysłu papierniczego w Włoszech.

Od 12 do 27 kwietnia b. r. odbyły się w Medjolanie Targi, na których wszystkim zwiedzającym, którzy po wojnie światowej po raz pierwszy znowu przybyli do Włoch, podpadł silny rozwój tamtejszego przemysłu. Ogólny podziw wzbudzały na Targach Medjolańskich olbrzymie parowe i elektrycznością pędzone parowozy kurjerowe, materjały potrzebne do budownictwa kolei i ruchoma stacja transformatorowa, dalej bogaty dział maszyn rolniczych, dział fabrykacji narzędzi rękodzielniczych, również dział produkcji artykułów drobiazgowych, słowem wszystko czem Włochy przed wojną zasypywał przemysł niemiecki. Przemysł włoski rozwinął się wskutek zaniku konkurencji przemysłu niemieckiego, którego wyroby często przerosły cenę światowego rynku zbytu, a prócz tego wrota włoskie były dlań zamknięte wysokiem cłem dowozem.

Z przemysłu dotyczącego papiernictwa włoskiego wyszczególniała się firma Figli di Carcano Gerolamo, Maslianico (Como). Firma ta przed kilku zaledwie laty uchodziła za lepszy warsztat reperacyjny dla maszyn papierniczych, a produkowała conajwyżej części wymienne tych maszyn. Obecnie firma obok warsztatu reperacyjnego posiada poważną, samodzielną fabrykę maszyn papierniczych, która urządza kompletnie fabryki papieru każdego rozmiaru nietylko w Włoszech, lecz nawet w Anglji, Hiszpanji i innych krajach zbudowała poważne wytwórnie papieru względnie masy papierniczej. Wystawione na Targach olbrzymie maszyny papiernicze wzbudzały podziw fachowców i rzeczoznawców.

Oprócz powyższej wystawiła na Targach Medjolańskich maszyny na wyrób papieru jeszcze pewna firma francuska, a dla przerobu surowców maszyny i wszelkie przyrządy jeszcze firma W. Pauly & Co. z Genui. Firma ta wystawiła także różne rodzaje celulozy, wytwarzanej w krajach skandynawskich, w Czechosłowacji i w Niemczech. Bardzo zaciekawiło zwłaszcza laika produkowanie celulozy na wyrób papieru. W olbrzymich butelkach pokazywano stopniowo przeróbkę surowca drzewnego na celulozę coraz doskonalszą, a prócz tego na jedwab sztuczny. Również wzbudzały zainteresowanie różne modele firmy wymienionej.

Fabrykanci papieru gotowego niezbyt licznie byli reprezentowani. Jako najsłynniejszą wymieniamy fabrykę papieru Cartiera Pietro Miliani, Fabriano. Jest to najstarsza fabryka papieru w całej Europie, która jeszcze dzisiaj posiada autentyczne dokumenty i gatunki papieru pochodzące z lat 1276, 1278 i 1283. Fabryka Milianiego była też pierwszą fabryką papieru w Europie, która wynalazła sposób klejenia papierów żelatyną i wyrób papierów klejonych upowszechniła. Dzisiaj słynie fabryka ta z swych wyrobów z znakomicie wykonanymi znakami wodnymi i z produkcji papierów czerpanych ręką. Obecnie pracuje ona z kapitałem akcyjnym 9 000 000 lirów i jako fabryka papierów specjalnych uchodzi za najpoważniejszą w całej Europie.

Echa zatargu w przemyśle papierniczym w Szwecji.

Przeszło 4 miesiące trwał w przemyśle papierniczym w Szwecji strajk względnie lokaut, który w ostatnim czasie, jak donosiliśmy, ukończył się za pośrednictwem rządu ugodą. Zatarg ekonomiczny znacznie dłużej potrwał we fabrykach celulozy, co rujnowało nietylko krajowy przemysł papierniczy, lecz wpłynęło niekorzystnie na produkcję i na podwyższenie ceny za papier gotowy wyrabiany w innych krajach, Szwecja bowiem należy do krain dostarczających obficie najlepszej na wyrób papieru celulozy.

Nowy cennik za robociznę obowiązuje do końca grudnia 1924 roku. Najwyższe myto za godzinę pracy wynosi dla robotnika wykwalifikowanego 91 oerów, a dla robotników pracujących zewnątrz zakładów fabrycznych 80 procent (przed zatargiem 78 procent!) podanego myta za godzinę pracy. Na wypadek sporadycznego złożenia pracy, lokautu lub strajku obowięzuje obydwie strony 24 godzinny termin wypowiedzenia.

Dotychczas podjęło we fabrykach celulozy 16 000 robotników pracę, a 24 000 dalszych wróci do pracy w tych dniach.

Z przemysłu papierniczego w Kanadzie.

W ciągu roku bieżącego ustawionych zostanie w Kanadzie 13 nowych maszyn dla wyrobu papieru. To spowodowało pewnego czytelnika czasopisma „Pulp & Paper Magazine" do następujących uwag: „Te 13 maszyn z chwilą puszczenia w ruch przerobi 350 000 sążni drzewa w roku więcej, aniżeli dotychczas. Bez tych 13 maszyn zużywa i eksportuje Kanada rocznie przeszło 5 000 000 sążni drzewa przerobionego na celulozę, która to ilość wyrosnąć może przez sto lat na przestrzeni 1 250 000 mórg. Każda nowa maszyna na wyrób papieru, którą ustawi się w Kanadzie, jest dalszym powodem do zakazu wywozu drzewa surowego z Kanady."

Notatki

Celem rozwoju naszych branż w Polsce. Celem uzupełnienia kartotek handlowych i umożliwienia składania ofert notujemy w każdym numerze naszego czasopisma nowo wpisane do rejestru handlowego firmy lub zmiany w nich zaszłe, na co wskazujemy uwagę wytwórcom i hurtowniom. Rubryka „Towary poszukiwane", którą abonenci posługiwać się mogą bezpłatnie, jest cennym drogowskazem, jakie towary i przedmioty w dziale ogłoszeniowym polecać z korzyścią należy. Redakcja korzysta z wszelkich informacyj handlowych i fachowych, uprasza o nadsyłanie ich, omawia wszelkie nowości wydawnicze i nadsyłane okazy recenzyjne z dziedziny naszych branż. Wszystkich, którym zależy na rozwoju naszej wytwórczości krajowej, na torowaniu nowych dróg dla handlu i przemysłu naszego, upraszamy o cenną współpracę i polecenie naszego czasopisma w kołach fachowych, wytwórczych, przemysłowych i handlowych. Prosimy też o uwzględnianie firm ogłaszających stale wyroby swe i przy zamawianiu towaru na ogłoszenie w naszem czasopiśmie się powoływać. Firmy ukazujące się w czasopiśmie fachowem dawają z góry pewną gwarancję solidnej obsługi. W celu dokształcania fachowego prosimy nasze czasopismo podawać zatrudnianemu personelowi do przeczytania.

Przyszłe zebranie Stowarzyszenia Polskich Kupców Papierniczych odbędzie się po przerwie, wywołanej Trzecim Targiem Poznańskim, w poniedziałek dnia 4 czerwca, o godz. 7 wieczorem na sali posiedzeń Związku Towarzystw Kupieckich, w gmachu Banku Przemysłowców, Poznań, Stary Rynek 4. Na porządku dziennym oprócz ustalenia cennika w sprzedaży detalicznej ważne sprawy. Liczny udział członków stowarzyszenia i gości z kół fachowych pożądany.

„Górnośląska Fabryka Celulozy", Sp. Akc., Czułów. Firma uzyskała zatwierdzenie statutu przez ministerstwa przemysłu i handlu oraz skarbu, a powstała celem nabycia i prowadzenia fabryki celulozy w Czułowie, należącej do fabrykanta Maurycego Szwarcsztajna, nabywania względnie zakładania innych fabryk celulozy i papieru oraz branie udziału w zakładach pokrewnych. Spółka ma prawo otwierać oddziały. Kapitał akcyjny wynosi tylko 20 000 000 marek niemieckich, podzielonych na 20 000 akcyj po 1000 mk. wartości nominalnej każda. Akcje brzmią na okaziciela. — Firma ogłaszając statut w przepisowym organie urzędowym odstąpiła od utartego zwyczaju podania założycieli spółki.

„Świt", Przemysłowo-Handlowa Sp. Akc., Cieszyn (Śląsk). Spółka zawiązała się celem: a) zakładania i prowadzenia przedsiębiorstw przemysłowych wszelkiego rodzaju, przy szczególnem uwzględnieniu produkcji środków naukowych i przyborów szkolnych; b) celem wydawnictwa książek, map i obrazów; c) celem prowadzenia handlu hurtowego i detalicznego wszelkiemi towarami w zakres handlu wchodzącymi, szczególnie w dziedzinie potrzeb szkolnych; d) celem uczestniczenia w innych przedsiębiorstwach o podobnym zakresie działania. Kapitał akcyjny wynosi 100 miljonów marek, podzielonych na 10 000 sztuk akcyj, opiewających na okaziciela, po 10 000 mk. nominalnej wartości każda. Kapitał zakładowy został wpłacony w całości gotówką. Firma uzyskała od ministerstw przemysłu i handlu oraz skarbu zatwierdzenie statutu oraz prawo zakładania w kraju i zagranicą filyj, agencyj, biur i składów. Założycielami spółki są: 1. Spółka przemysłowo-handlowa „Kresy", spółdzielnia z o. o. w Cieszynie; 2. Towarzystwo oszczędności i zaliczek, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką w Cieszynie; 3. Bank Rolniczy w Cieszynie; 4. Zdzisław Czechowski, dyrektor filji Polskiego Banku Krajowego w Cieszynie; 5. dr. Władysław Michejda, adwokat w Cieszynie.

„Książnica Polska", Towarzystwo Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych, Akcyjna Spółka Kartograficzna i Wydawnicza, Lwów. Celem spółki jest wytwarzanie, nabywanie i sprzedaż wszelkich wyrobów przemysłu graficznego. Kapitał zakładowy wynosi 1 500 000 000 mk., podzielonych na 150 000 sztuk akcyj po 10 000 mk. nominalnej wartości każda. Wszystkie akcje opiewają na okaziciela; rozdzielone zostały pomiędzy założycieli i osoby zaproszone przez nich do subskrypcji. Założycielami spółki są: 1. Władysław hr. Wolański, właściciel dóbr we Lwowie; 2. dr. Henryk Sawczyński, starszy radca tymczasowego wydziału samorządowego we Lwowie; 3. dr. Zygmunt Bosel, prezes rady zawiadowczej Union Banku w Wiedniu; 4. dr. Klemens Sokal, dyrektor banku we Lwowie. — Konstytuujące walne zgromadzenie zwołano na sobotę dnia 2 czerwca b. r. w sali obrad Polskiego Banku Krajowego we Lwowie celem wyboru dyrekcji złożonej z trzech osób i tyleż zastępców, wyboru 17 członków rady nadzorczej i 5 członków komisji rewizyjnej.

„Dom Książki Polskiej", Hurtownia dla Księgarzy i Wydawców, Sp. Akc., Warszawa. Firma powiększa kapitał zakładowy o 50 000 000 mk. na 100 000 000 mk., drogą wydania II emisji 50 000 sztuk nowych akcyj na okaziciela nominalnej wartości mk. 1000 każda. Kurs emisyjny nowych akcyj wynosi 1 100 mk.; pierwszeństwo do nabycia akcyj nowej emisji służy właścicielom akcyj emisji poprzedniej w stosunku do ilości posiadanych akcyj.

„Karpalit", Sp. Akc., Lwów. Firma fabrykuje karty do gry, wyroby papierowe i prowadzi przemysł litograficzny. Dnia 30 maja odbyło się w sali posiedzeń Polskiego Banku Przemysłowego we Lwowie, Trzeciego Maja 9, walne zgromadzenie akcjonarjuszów celem uchwalenia powiększenia kapitału zakładowego wynoszącego 10 500 000 mk. na mk. 75 000 000 przez przewalutowanie i przestemplowanie akcyj imiennej wartości mk. 140 na im. wartość mk. 1000.

Ludwik Kasprzak, Księgarnia, Skład papieru i Introligatornia, Odolanów. Firmę wpisano do rejestru handlowego sądu powiatowego w Odolanowie. Właścicielem firmy jest kupiec p. Ludwik Kasprzak.

Wygaśnięcie najstarszej księgarni w Toruniu. W rejestrze handlowym sądu powiatowego w Toruniu zapisano wygaśnięcie firmy Walter Lambek oraz prokury Elsy Lambek. Była to najstarsza księgarnia niemiecka w Toruniu, istniejąca przeszło lat 50. Przed zapoczątkowaniem polityki antypolskiej wydawała także dzieła polskie, później tylko niemieckie. Firma straciła pole działalności z chwilą wyswobodzenia Pomorza z niewoli pruskiej.

Projekt ustawy o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością. Na posiedzeniu sejmowej komisji przemysłowo-handlowej pod przewodnictwem posła Wierzbickiego referował poseł Rudnicki projekt ustawy o spółkach z o. o. Przyjęto zasadę nie ograniczania przez ustawę wysokości kapitału udziałowego, Jako minimum kapitału, z którym może być zawiązana spółka z o. o. określono sumę 2 000 zł. p. Po dyskusji przyjęto pierwszych 5 art. projektu; pozatem została wybrana podkomisja celem gruntownego rozpatrzenia dalszych artykułów projektu.

Pływająca wystawa polska. Dnia 23 maja wyjechał z portu gdańskiego polski okręt szkolny „Lwów" w kilkumiesięczną podróż zamorską. Przed południem odbyła się na statku uroczysta msza, na której byli obecni: zastępca Kom. gen. Rzeczypospolitej, dyr. dep. Min. Przemysłu i Handlu p. Chrzanowski, szereg gości oraz rodziców i krewnych uczniów szkoły morskiej w Tczewie. Statek prowadzi kap. Ziółkowski. Załogę stanowią w liczbie 85 niemal wyłącznie uczniowie szkoły morskiej. W podróży bierze ponadto udział dyr. szkoły morskiej w Tczewie, komandor Garnuszewski. Pierwszym etapem podróży „Lwowa" będzie Kopenhaga, a następnie Malmoe w Szwecji, skąd statek uda się do Brazylji. Statek wiezie z sobą do Malmoe ładunek mieszany, który w Malmoe zastąpi ładunkiem cementu. Nadto wiezie ze sobą „Lwów" ruchomą wystawę przemysłu polskiego, zorganizowaną przez Min. Przemysłu i Handlu, tudzież Min. Spraw Zagr.. Pokazy wystawione będą na widok publiczny w Kopenhadze a następnie w portach Ameryki Południowej. Powrót statku oczekiwany jest w listopadzie.

Odłożenie wystawy międzynarodowej w Londynie. Ministerstwo przemysłu i handlu zawiadamia, że urządzenie wystawy międzynarodowej, jaka miała się odbyć w lecie r. b. w Londynie, została przez Komitet wystawy odłożona do roku przyszłego.

W sprawie opłat stemplowych od kwitów i rachunków. Ze względu na to, że w sferach przemysłowo-handlowych wyłoniła się mylna interpretacja rozporządzenia ministra skarbu z dnia 24 kwietnia b. r. z. Ust. Nr. 44 poz. 301 jakoby rozporządzeniem tem wprowadzono w b. dz. pruskiej opłatę stemplową od kwitów i rachunków, celem wyjaśnienia podaje się do wiadomości: że § 4 tego rozporządzenia odwołuje się na ustawę z dnia 23 października 1921 Dz. Ust. Nr. 92 poz. 676, która w b. dz. pruskiej nie została wprowadzona wobec czego kwity i rachunki w b. dz. pruskiej są nadal wolne od opłat stemplowych.

Zagraniczne świadectwa pochodzenia. Izba przemysłowo-handlowa we Lwowie donosi nam:

W ostatnich czasach rozporządzenie Ministerstwa Skarbu w przedmiocie jednolitej formy świadectw pochodzenia, wystawianych przez zagraniczne organizacje gospodarcze dla towarów, korzystających ze zniżek celnych w Polsce na podstawie zawartych traktatów handlowych, była przedmiotem bardzo licznych zażaleń ze strony kupców, gdyż nasze urzędy celne nie uznawały świadectw pochodzenia, o ile one nie były wystawione także w języku polskim, chociaż były zaopatrzone wizą konsulatów polskich. — Ponieważ takie postępowanie narażało kupców i przemysłowców na dotkliwe straty, Izba handlowa i przemysłowa zwróciła się z przedstawieniem do Ministerstwa Skarbu, które w uwzględnieniu przedstawionych zażaleń wydało następujące zarządzenie:

„Ze względu na trudności techniczne, powstałe przy powiadamianiu polskich placówek dyplomatyczno-konsularnych zagranicą o wprowadzeniu nowego jednolitego wzoru świadectw pochodzenia, Ministerstwo Skarbu przedłuża niniejszem termin wejścia w życie rozporz. z dn. 27. 3. 23. (L. Dz. 4288/III) 23 do dnia 10 czerwca 1923 r.

Należy przeto bezzwłocznie zawiadomić wszystkie Urzędy celne, aby do towarów pochodzących z krajów, które zawarły z Polską umowy handlowe i zaopatrzonych w dotychczasowe świadectwa pochodzenia, wizowane przez konsulaty polskie, stosowali w drodze wyjątku zniżki konwencyjne o ile rzecz prosta towary te wyszczególnione są w wykazie A. do konwencji handlowej polsko-francuskiej (Dz. Ust. Nr. 50 poz. 442) i o ile certyfikaty pochodzenia przekładane będą przez stronę przy ocleniu. Wyjątek stanowią towary austrjackiego pochodzenia wyszczególnione w protokole końcowym do aneksu C. do art. 8 umowy polsko-austrjackiej z 28. 9. 22 (Dz. Ust. Nr. 4 poz. 19, strona 52 z 1923 r.).“

Biblja za trzy i pół miljona franków. W posiadaniu jednego z paryskich antykwarjuszy znajdował się egzemplarz Biblji w dwóch tomach, ozdobiony rysunkami najlepszych artystów. Biblja ta należała kiedyś do książąt d'Este, a następnie do austrjackiego domu cesarskiego. Nieboszczyk Karol, zmuszony potrzebą, sprzedał tę biblję, którą obecnie miał kupić i wywieźć do Ameryki jeden z tamtejszych obywateli. Dowiedziawszy się o tem za pośrednictwem jednego z członków akademji paryskiej, Mussolini, zainteresował tą sprawą pewnego mecenasa sztuki z Medjolanu i zbieracza różnych pamiątek, który udał się natychmiast do Paryża i kupił cenną biblję za trzy i pół miljona franków. Biblja ta nietylko nie będzie wywieziona do Ameryki, ale ponadto ma być złożona w darze państwu włoskiemu.

Przegląd Wszechpolski. R. II. (serja 2-ga) nr. 4. Treść nr. 4: Polityka włościańska (Judex). Automatyzacja i cywilizacja (Z. Wasilewski). Polska jako pojęcie geograficzne (dr. W. Mejbaum). Kapitał zagraniczny w przemyśle polskim (Swój). Inflacja, jej objawy i środki naprawy (R. Piestrzyński). Uwagi. Nowe książki. Kronika polityczna. Cena zeszytu 8 000 marek.

Towary poszukiwane

Zapytania.

(Bezpłatne dla abonentów.)

1. Kto dostarcza złoto w listkach do złocenia książek?

2. Kto wykonuje drzeworyty (klisze)?

4. Które fabryki wyrabiają bronzową i białą bibułę do pakowania w arkuszach i bobinach?

5. Które fabryki wyrabiają papier drukowy 50 gramowy oraz maszyną gładzone kartony 200 gramowe?

10. Kto dostarczy wzór kalendarza na rok 1924, zawierający dokładnie święta rzymsko-katolickie, grecko-katolickie i żydowskie?

11. Kto sprzedaje krochmal dla potrzeb introligatorskich?

Odpowiedzi.

(Bezpłatne dla nadsyłających).

Ogłoszenia: 1/1 strona 160 000, mk., 1/2 strony 80 000, mk., 1/4 strony 40 000, mk., 1/8 strony 20 000, mk., 1/16 strony 10 000, mk. — Na stronie I okładki 100%, na stronie II, III i IV okładki 50% więcej. Dla poszukujących posad 50% opustu. Numery okazowe i dowodowe opłaca się. Ogłoszenia przyjmuje się do środy rana godziny 9-tej.

Przedpł. miesięczn. z przesyłką pod opaską 3000 mk.
Numer pojedyńczy 800 mk.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 202 868.
Nakładem „Hurtowni Drukarskiej“, Tow. Akc. w Poznaniu, Stary Rynek nr. 4. Telefon 2555.
Redaktor „Przeglądu Graficznego“ Teodor Kryg
Redaktor „ Przegl. Papiern.“ Fr. Wojciechowski
w Poznaniu.

Drukarnia Polska T. A. w Poznaniu.